

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/232440,Uroczystosci-upamietniajace-Wincentego-Witosa-i-Ignacego-Daszynskiego-Krakow-303.html>
26.02.2026, 20:04



Uroczystości upamiętniające Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego – Kraków, 30-31 października 2025

Uroczystości z udziałem dr. hab. Karola Polejowskiego i dr. Mateusza Szpytmy – zastępców prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, poświęcone były dwóm wybitnym mężom stanu – Wincentemu Witosowi i Ignacemu Daszyńskiemu. W 80. rocznicę śmierci Witosa oraz 89. rocznicę śmierci Daszyńskiego zaprezentowaliśmy wystawy poświęcone Ojcom Niepodległości, oraz wystawiliśmy spektakl IPN „Trzy razy On” opowiadający o Witosie.

[Ignacy Daszyński](#) [Wincenty Witos](#)

30.10.2025

Obchody rozpoczęły się na placu Wolnica, gdzie zaprezentowaliśmy biograficzne wystawy elementarne „Wincenty Witos” oraz „Ignacy Daszyński”, przygotowane przez Instytut Pamięci Narodowej.

Po raz pierwszy pokazano nową wystawę o Ignacym Daszyńskim, opracowaną przez delegaturę IPN w Kielcach. Ekspozycja stanowiła symboliczne wprowadzenie do roku 2026, któremu patronuje Daszyński. Wystawa przypomina o jego roli w dziejach polskiego parlamentaryzmu i walki o wolność.

Podczas otwarcia głos zabrali m.in. zastępcy prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski i dr Mateusz Szpytma.

Dr hab. Karol Polejowski podkreślił, że Witos i Daszyński kierowali się dobrem Polski, potrafiąc wznieść się ponad podziały polityczne:

- Dobro Polski – jej pomyślność, potęga, powodzenie obywateli – zawsze było ich celem nadrzędnym. Ignacy Daszyński, Wincenty Witos, Roman Dmowski, Józef Piłsudski, Ignacy Paderewski – to byli ludzie, którzy potrafili w kluczowych momentach wznieść się ponad polityczne zapatrywania. Warto pamiętać o tym dzisiaj – po ponad stu latach od odzyskania przez Polskę niepodległości. Wracać do tych postaci, czerpać z nich wzorce. We współczesnej rzeczywistości politycznej brak nam takiego podejścia.

Podkreślił, że mimo różnic poglądów najważniejszym obowiązkiem każdego obywatela pozostaje troska o dobro wspólne:

- Możemy się różnić i różnimy się w ocenie historii, w ocenie rzeczywistości, w której żyjemy, ale zawsze powinniśmy pamiętać, że naszym obowiązkiem jest dbanie o pomyślność państwa polskiego. Z tego założenia do końca swojego życia wychodził Ignacy Daszyński, z tego założenia do końca swojego życia wychodził Wincenty Witos.

Z kolei dr Mateusz Szpytma, zastępca prezesa IPN, przypomniał, że:

- Oto Wincenty Witos sprawia, że chłopci przestają być „cesarscy”, przestają być

„tutejsi”, stają się Polakami, tworzą nowoczesny naród. Oto Ignacy Daszyński powoduje, że w krytycznym momencie robotnicy nie opowiadają się za komunizmem, nie dają się zwieść utłudzie, że wolność idzie ze Wschodu, a utwierdzają się w przekonaniu, że to Polska broni wolności.

Dr Mateusz Szpytma zapowiedział kolejne inicjatywy IPN poświęcone przybliżeniu sylwetki i dorobku Ignacego Daszyńskiego. Instytut planuje prezentację wystawy, albumu i widowiska artystycznego, które przybliżą życie i działalność Daszyńskiego. Wystawa będzie pokazywana w różnych miastach Polski, w tym w szkołach.



Uroczystości upamiętniające Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego – Kraków, 31 października 2025. Na zdj. wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar. Fot. Janusz Słezak (IPN)



Uroczystości upamiętniające Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego - Kraków, 31 października 2025. Na zdj. członek Kolegium IPN dr Bartosz Machalica. Fot. Janusz Słezak (IPN)



Uroczystości upamiętniające Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego - Kraków, 31 października 2025. Fot. Janusz Słezak (IPN)



Uroczystości upamiętniające Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego – Kraków, 31 października 2025. Fot. Janusz Słęczak (IPN)



Uroczystości upamiętniające Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego – Kraków, 31 października 2025. Fot. Janusz Słęczak (IPN)



Uroczystości upamiętniające Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego – Kraków, 31 października 2025. Fot. Janusz Słezak (IPN)

Po zakończeniu uroczystości na placu Wolnica uczestnicy udali się pod tablicę upamiętniającą Wincentego Witosa przy ul. Trynitarzkiej 11, gdzie złożono kwiaty. Następnie oddano hołd, składając wieńce na grobie Ignacego Daszyńskiego na cmentarzu Rakowickim.

W wydarzeniu wzięli udział m.in. praprawnuk Wincentego Witosa Marcin Steindel, wojewoda małopolski dr inż. Krzysztof Jan Klęczar, II wicewojewoda małopolski Ryszard Śmiałek, członek Kolegium IPN dr Bartosz Machalica, a także konsul generalny Węgier dr Tibor Gerencsér.

Uroczystość zorganizowali wspólnie: Instytut Pamięci Narodowej, Wojewoda Małopolski oraz Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach.

Dzień wcześniej (30 października) na scenie głównej Teatru Ludowego w Nowej Hucie został wystawiony spektakl Biura Wydarzeń Kulturalnych IPN [„Trzy razy On. Rzecz o Wincentym Witosie”](#). Widowisko poświęcone jest Wincentemu Witosowi i jego zasługom dla odradzającej się po zaborach Polski. Tytuł nawiązuje do trzykrotnego kierowania przez Witosą Radą Ministrów.

„Prawdę mówić! Prawdą się kierować! Prawdy żądać! Prawdy dochodzić!” – tymi zasadami kierował się w życiu Witos. Poprzez sztukę „Trzy razy On” pragniemy pokazać jego niezłomny charakter i poczucie odpowiedzialności za sprawę narodu, które są godne naśladowania.



Spektakl „Trzy razy On. Rzecz o Wincentym Witosie” – Kraków, 30 października 2025. Fot. Janusz Słszak (IPN)



Spektakl „Trzy razy On. Rzecz o Wincentym Witosie” – Kraków, 30 października 2025. Fot. Janusz Słszak (IPN)



Spektakl „Trzy razy On. Rzec o Wincentym Witosie” – Kraków, 30 października 2025. Fot. Janusz Słezak (IPN)

* * *

Wincenty Witos zmarł 31 października 1945 r. Był przywódcą ruchu ludowego, liderem PSL „Piast”, trzykrotnym premierem w II RP, jednym z przywódców Centrolewu, więźniem brzeskim. Po wybuchu II wojny światowej, aresztowany przez Niemców, odmówił współpracy z władzami okupacyjnymi.

Ignacy Daszyński zmarł 31 października 1936 r. w Bystrej koło Cieszyna. Był działaczem socjalistycznym, współzałożycielem Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska, jednym z przywódców niepodległościowej PPS, premierem powołanego w Lublinie w listopadzie 1918 r. rządu tymczasowego, marszałkiem Sejmu w II RP.

Organizatorzy uroczystości: Instytut Pamięci Narodowej, wojewoda małopolski, Towarzystwo Przyjaciół Muzeum W. Witosa w Wierchosławicach.

Tomasz Panfil: Socjalista, premier, marszałek Sejmu RP Ignacy Daszyński (1866-1936)

Nie wiadomo, kogo na przełomie XIX i XX wieku konserwatyści bali się bardziej: diabłów czy socjalistów. Dla wielu zresztą nie było tu różnicy. Tymczasem prawdziwi socjaliści widzieli niesprawiedliwość świata i chcieli z nią walczyć. Taki był Ignacy Daszyński – uczciwy socjalista i polski patriota.

Ignacy Ewaryst Daszyński urodził się 26 października 1866 r. w Zbarażu. Należał do pokolenia popowstaniowego, dorastającego w epoce jednocześnie czczącej romantyczną niezłomność

powstańców, jak i odzégnującej się od ich romantycznego mierzenia sił na zamiary. Gdy Ignacy miał osiem lat, stracił ojca. Wdowa, Kamila Daszyńska, sprzedała dom w Zbarażu i z trójką najmłodszych dzieci przeniosła się do Stanisławowa. Na tę decyzję, oprócz względów materialnych, wpłynęła troska o przyszłość dzieci – rozwijający się wówczas dynamicznie, przeszło dwudziestotysięczny Stanisławów oferował możliwość nauki w stojącym na przyzwoitym poziomie gimnazjum z solidną biblioteką. Właśnie do niego trafili bracia Daszyńscy: czternastoletni Feliks do IV, a młodszy Ignacy do II klasy.

Młodzieńcze konspirowanie

Ton życiu gimnazjalnemu nadawała młodzież polska. Rozwijała się działalność patriotyczna, a obaj Daszyńscy mocno się w nią zaangażowali. Prym wiodł Feliks, a zapatrzony w starszego brata Ignacy entuzjastycznie go wspierał. Bracia ściągnęli na siebie uwagę austriackiej policji i już w 1880 r. stanęli przed sądem pod zarzutem obrazy dynastii habsburskiej. Zostali uniewinnieni, lecz policja pilnie śledziła „schatzki” młodych konspiratorów, notując, że śpiewano tam „rozmaite pieśni, niekoniecznie dla młodzieży szkolnej właściwe”.

Na początku 1882 r. Feliks Daszyński przywiózł z Krakowa broszury socjalistyczne. Stanisławowskich konspiratorów porwały idee pełne pasji i rewolucyjnego zapału – postanowili przyłączyć się do ruchu socjalistycznego. Imperium habsburskie było wówczas w miarę tolerancyjne. Jednak na socjalistyczny radykalizm młodzieży, zwłaszcza jeśli szedł w parze z ideologią niepodległościową i narodową, reagowało ostro. Z okazji rocznicy Wiosny Ludów Ignacy wygłosił pogadankę historyczną – w czasie dużej przerwy wszedł na profesorską katedrę i stamtąd nauczał kolegów. A oni pilnie słuchali. Szczególnie jeden, który doniósł dyrekcji. Efektem było dochodzenie, sprawa oparła się aż o Radę Szkolną Krajową we Lwowie. Ta zaś relegowała Ignacego z gimnazjum, godząc się na zdawanie przez niego matury w trybie eksternistycznym.

Daszyńscy przenoszą się do Drohobycza. Tam Ignacy zdobywa pierwsze szlify dziennikarskie, pisując do „Gazety Naddniestrzańskiej”. Rok 1884 widzi już obu braci we Lwowie. Rozstają się jesienią 1886 r. – Feliks wyjeżdża na studia do Genewy, Ignacy na galicyjską wieś, by jako guwerner przygotowywać się do matury. W październiku młodszy z braci wstępuje na przyrodoznawstwo Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Anarchistyczne *qui pro quo*

W wyniku splotu wydarzeń i wielu omyłek Ignacy po raz pierwszy trafia do więzienia w Puławach. Choć jest niewinny, spędza w celi ponad siedem miesięcy (od maja do listopada 1889 r.)! Przetransportowany do Krakowa, zostaje przez sąd uwolniony od jakichkolwiek zarzutów. Niestety, rektor UJ stwierdził tymczasem, że Daszyński jest „skończonym socjalistą, który wyznaje najsłabsze zasady, że demoralizuje młodzież, że utrzymuje ciągle związki ze swym bratem, sławnym anarchistą w Szwajcarii” – i skreślił go z listy studentów.

Pozbawiony perspektyw, Ignacy wyjeżdża na zachód Europy. Po śmierci brata Feliksa w kwietniu 1890 r. powraca do Galicji. Pracuje tam nad zjednoczeniem socjalistów. Świadomość, że słowo drukowane daje największe szanse na dotarcie do mas, skłania Daszyńskiego do przyjęcia stanowiska redaktora „Gazety Robotniczej”, wydawanej w Berlinie sumptem Socjalno-Demokratycznej Partii Niemiec. Zanim objął funkcję, wziął udział w II międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Brukseli. Tam właśnie doszło do ustanowienia jednej, trójzaborowej delegacji polskiej. To ważne zdarzenie, niespodziewanie bowiem zmieniał się układ sił: oto

w 1890 r. cesarz Wilhelm II odmówił przedłużenia traktatu reasekuracyjnego, zapewniającego współpracę zaborców Polski. To zaś otworzyło możliwość sojuszu między Imperium Rosyjskim a Republiką Francuską, co stawiało Rosję i Niemcy we wrogich obozach i stwarzało nowe możliwości Polakom.

W styczniu 1892 r. Daszyński przyjeżdża do Lwowa na obrady pierwszego zjazdu Partii Robotniczej. Jest jednym z jego najaktywniejszych członków. Konsekwentnie występuje jako orędownik trójzaborowej partii socjalistycznej, proponuje zjazdowi, by przyjąć nazwę „Polska Partia Socjalno-Demokratyczna”, co pozwoliłoby rozciągać wpływy również na Polaków mieszkających na Śląsku. Argumentuje: „socjalizm bardzo dobrze mieścić się może w ramach narodowościowych. Walka toczy się nie tylko w obrębie całej ludzkości, lecz także w obrębie każdego poszczególnego narodu”. Dyrektor lwowskiej policji, pilnie obserwującej zjazd, napisał w raporcie:

„Daszyński był bez wątpienia najwybitniejszym członkiem kongresu i on nadawał ton obradom, formułował rezolucje, wygłaszał najważniejsze enuncjacje i stawiał najdonioślejsze wnioski”.

[Czytaj artykuł Tomasza Panfila *Socjalista, premier, marszałek Sejmu RP Ignacy Daszyński \(1866-1936\)* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

Marcin Bukała: Lider ludowców Wincenty Witos (1874–1945)

Zalicza się go do grona ojców Niepodległości, ale jego zasługi pozostają mniej znane od dokonań innych polityków zaangażowanych w odbudowę państwa polskiego.

Syn galicyjskiego chłopca

Urodził się w 1874 r. w galicyjskiej wsi Wierzchosławice k. Tarnowa, w zaborze austriackim. Status społeczny i materialny jego rodziców nie zapewniał mu ani dostatniego życia, kariery zawodowej, godności i zaszczytów państwowych, ani poważania wśród tysięcy polskich chłopów. Ze względu na trudną sytuację rodzinną nawet naukę rozpoczął później niż jego rówieśnicy. Jego formalne wykształcenie to zaledwie dwuklasowa szkoła ludowa, do której uczęszczał przez cztery zimy. Zdobył jednak to, co najważniejsze – umiejętność samokształcenia, zdolność do samodzielnego poszukiwania odpowiedzi na nurtujące go pytania oraz zamiłowanie do książek, które regularnie czytał.

Zanim założył rodzinę i zaczął prowadzić własne gospodarstwo, pracował okresowo jako robotnik rolny i drwał w lasach książęcej rodziny Sanguszków. Poznał trud pracy fizycznej i wartość ciężko zapracowanych pieniędzy.

Dzieciństwo i młodość ukształtowały Witos na całe życie. Fizycznie był silny i wytrzymały. Dobrze znosił niewygody. Nie potrzebował luksusów. Cechy te przydały mu się podczas sprawowania obowiązków premiera Rządu Obrony Narodowej, kiedy w okresie bolszewickiego zagrożenia permanentnie pracował i wyjeżdżał w teren wizytować oddziały Wojska Polskiego. Przydały się również w 1930 r., kiedy to wraz z innymi liderami opozycji antysanacyjnej został osadzony w surowych warunkach twierdzy brzeskiej.

Doświadczenia z młodości ukształtowały go również psychicznie. Stał się bardzo pracowity, wytrwały i pragmatyczny. Przy podejmowaniu decyzji długo ważył argumenty za i przeciw. Był

nieufny. Cechowała go również oszczędność, posunięta – jak twierdzili niektórzy mu współcześni – do skąpstwa. Kiedy był premierem, wykorzystywał do wyjazdów służbowych samochód Ignacego Paderewskiego. Rocznie z funduszu dyspozycyjnego wydawał mniej niż większość premierów przez dwa miesiące. Przez rok zarabiał mniej, niż wynosiło dwumiesięczne uposażenie szefów rządu po zamachu majowym z 1926 r. Nigdy nie szastał publicznymi pieniędzmi.

[Czytaj artykuł Marcina Bukały *Lider ludowców Wincenty Witos \(1874-1945\)* na portalu \[przystanekhistoria.pl\]\(#\)](#)

Polecamy:

- [Publikacja: Ignacy Daszyński 1866-1936](#)
- Materiały na temat Ignacego Daszyńskiego na portalu [przystanekhistoria.pl](#)
- [Broszura do pobrania „Wincenty Witos \(1874-1945\)”](#)
- Materiały na temat Wincentego Witosa na portalu [przystanekhistoria.pl](#)
- [Publikacje Wincenty Witos, Dzieła wybrane t. 1-5](#)
- [Publikacja „Wincenty Witos 1874-1945”, wydanie III zmienione](#)
[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Kraków

Kraków

Ignacy Daszyński, Ruch ludowy, Wincenty Witos

Uroczystości

Powiązane wiadomości



Ostatnie lata Witosa